

**Dorota Wereda**

Uniwersytet w Siedlcach

ORCID 0000-0003-1084-2212

## **Bazylianie w Iłłukszcie i Jakobstadzie w świetle protokołów wizytacyjnych z zasobów Austriackiej Biblioteki Narodowej w Wiedniu\***

**Słowa kluczowe:** bazylianie, Inflanty, Iłłukszta, Jakobsztat, Liksna

**Z**gromadzenie zakonne bazylianów (Ordo Sancti Basilii Magni) w dziejach Rzeczypospolitej poprzez różnorodne formy działalności kształtowało tożsamość eklezjalną Cerkwi unickiej i wpływało na przeobrażenie kulturowe na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej. Wiele kontekstów aktywności tego zgromadzenia może być przedmiotem odrębnych badań z zakresu dziejów rozwoju struktur, instytucji (takich jak biblioteki, parafie, drukarnie), jak również wpływu ich działalności na przeobrażenia kultury muzycznej, kultury materialnej, architektury.

Źródła do dziejów zgromadzenia na skutek przeobrażeń dziejowych obszarów działalności bazylianów są bardzo rozproszone. Jedną z placówek, w której zasobach pozostają dokumenty będące spuścizną działalności bazylianów, jest Österreichische Nationalbibliothek in Wien (Austriacka Biblioteka Narodowa w Wiedniu). Posiada ona zbiory protokołów wizytacji

---

\* Artykuł powstał na podstawie badań prowadzonych w ramach projektu „Bazylianie prowincji litewskiej w latach 1617–1839” finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki nr UMO-2020/39/B/HS3/01232.

placówek klasztornych z XVIII w. przeprowadzonych w latach 1736–1741<sup>1</sup>, 1742–1747<sup>2</sup>, 1751–1755<sup>3</sup>, 1784–1788<sup>4</sup>, 1793–1798<sup>5</sup>. Rękopisy zostały sporządzone w języku łacińskim.

Protokoły powizytacyjne stanowią część spuścizny rękopiśmiennej bazylianów znajdującej się współcześnie w zasobach wiedeńskiej biblioteki. Placówka ta posiada również rękopisy dokumentujące działalność kongregacji zakonnych<sup>6</sup>. Z pewnością przynajmniej część z tych dokumentów należała do archiwum protoarchimandryty (1703–1713) i metropolity kijowskiego (1714–1728) Leona Kiszki, o czym świadczą adnotacje o treści „Acta Kisciana”. Brak jest informacji pozwalających na ustalenie, w jakim czasie i okolicznościach dokumenty znalazły się w zasobach wiedeńskiej biblioteki. Mało prawdopodobna, chociaż nie można jej wykluczyć, wydaje się teza przedstawiona przez białoruskiego historyka dziejów Cerkwi unickiej<sup>7</sup>, sugerująca, że dokumenty mogły zostać przewiezione do Wiednia z Białej Podlaskiej wraz z relikwiami Jozafata Kuncewicza. Wprawdzie klasztor bazyliński w Białej po upadku Rzeczypospolitej znajdował się w latach 1795–1809 pod panowaniem Austrii, a przechowywane w białskiej

<sup>1</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3847, Visitations Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1736–1741 [dalej: ÖNB, 3847].

<sup>2</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 2799, Visitations Monasteriorum (O.S.B.M.) a Reverendissimo Koniaczewski peractarum ab anno 1742 usque ad Capitulum generale Brestense 1747 [dalej: ÖNB, 2799].

<sup>3</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3848, Visitations Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1751–1755 [dalej: ÖNB, 3848].

<sup>4</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 2798, Visitations Monasteriorum (O.S.B.M.) Provinciae Littuaniae ab anno 1784 ad annum 1788 per Reverendissimum Patrem Porphyrium Skarbek Wazyński [dalej: ÖNB, 2798].

<sup>5</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3849, Visitations Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1793–1798 [dalej: ÖNB, 3849].

<sup>6</sup> Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3844–3846, Acta Congregationis Basilianae sub Leone Kiszka Proto-Archimandrita eiusdem congregationis (1702–1725).

<sup>7</sup> Д.В. Лісейчыкаў, *Матэрыялы генэральных візітацый манастыроў Літоўскай правінцыі базыльянскага ордэна XVIII ст. у фондах Аўстрыйскай нацыянальнай бібліятэкі*, [w:] *Беларускія Архівы на мяжы тысячагоддзяў: зд абыткі і страты*, Мінск 2019, s. 197–215.

cerkwi bazylikańskiej w XVIII i XIX w. relikwie Jozafata Kuncewicza zostały podczas I wojny światowej wywiezione w 1916 r. do Wiednia i umieszczone w tamtejszej cerkwi greckokatolickiej św. Barbary, wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby wraz z nimi przetransportowano dokumenty. Rosjanie po kasacie klasztoru w 1875 r. przejęli cerkiew i zabudowania klasztorne na potrzeby Cerkwi prawosławnej. Zasób biblioteki został przekazany seminarium duchownemu unickiej diecezji w Chełmie. Placówka ta, będąca pod nadzorem rządowym, wkrótce po 1875 r. została przekształcona na seminarium prawosławne. Po I wojnie światowej księgozbiór bialskich bazylianów przekazano Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie. Relikty kolekcji rękopiśmiennej z bialskiej biblioteki bazylianów znajdują się w zasobach Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie (trzy rękopisy sporządzone w języku łańskim) i Bibliotece Seminarium Metropolitalnego w Lublinie, w której na podstawie adnotacji umieszczonych w rękopisach pięć zostało zidentyfikowanych jako pochodzące z bialskiej biblioteki bazylianów<sup>8</sup>. Część zasobu bialskiego ośrodka cerkiewnego przejętego i wytworzonego przez Cerkiew prawosławną została przekazana do Muzeum Cerkiewno-Archeologicznego w Chełmie, a w sierpniu 1915 r. podczas ewakuacji Muzeum Bractwa do Moskwy większość cennych eksponatów przewieziono w głąb Rosji, gdzie prawdopodobnie zaginęły podczas rewolucji październikowej<sup>9</sup>.

Celem artykułu jest przedstawienie w świetle dokumentów wizytacyjnych z XVIII stulecia dwóch placówek bazylikańskich usytuowanych na północnych pograniczach wpływu unickiej metropolii kijowskiej – w Jakobstadzie (Kurlandia) i Iłkukszczie (Semigalia) oraz poznanie nowych aspektów ich działalności na obszarach o różnorodnej tradycji kulturowej, religijnej i historycznej. Wiedza z analizowanych źródeł może stanowić uzupełnienie informacji o krajobrazie religijnym społeczności zamieszkującej Kurlandię. Artykuł wpisuje się w podejmowane w ostatnich latach badania nad dziejami Cerkwi unickiej na obszarach Inflant<sup>10</sup>.

<sup>8</sup> D. Wereda, *Biblioteka bazylianów w Białej Podlaskiej*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, nr 112, s. 422–423.

<sup>9</sup> P. Sęczyk, *Zaginiona kronika do dziejów Białej Podlaskiej w XVII w.*, „Rocznik Białoskopodlaski” 2015, t. 23, s. 335–341.

<sup>10</sup> A. Gil, *Kościół wschodnie w Inflantach i ich zaplecze w okresie od XIII do początku XIX wieku. Konteksty – uwarunkowania – tradycje*, Lublin 2019; Т. Рончка-Езиорска, П.А. Езиорски, *Базиліанський „монастирь” в Якобштадте в свете источников из архива графов Борхов в Вараклянах*, „Vesture. Avoti un Cilvēki. History. Sources and People” 2019, 22,

Informacje o placówkach w Iłkukszczie i Jakobsztadzie zachowały się w protokołach wizytacji z lat: 1738, 1745, 1754 1786–1787 i 1797. Dokumenty te były sporządzane na potrzeby wewnętrzne zgromadzenia. Zakres informacji poszczególnych protokołów wizytacyjnych jest zróżnicowany, co wynikało z wnikliwości wizytatorów, najczęściej prowincjała lub sekretarza, którzy pozyskiwali wiedzę z odpowiedzi udzielonych im w trakcie indywidualnych przesłuchań zakonników zamieszkujących klasztor. Informacje były odnotowywane w porządku ustalonym na podstawie kwestionariusza uchwalonego przez kapitułę zakonną. Chociaż relacje zakonników obarczone są subiektywnością, protokoły wizytacyjne mogą stanowić cenne źródło wiedzy o placówkach bazylianskich i powiększają dotychczasowy stan wiedzy o działalności bazylianów w Iłkukszczie i Jakobsztadzie. Klasztory usytuowane były na obszarze unickiej archidiecezji połockiej unickiej metropolii kijowskiej i posiadały status placówek misyjnych. Była to często stosowana forma organizacyjna w sieci klasztornej bazylianów. Taką rangę miało 19 z 71 prowincji litewskiej około 1772 r. Wynikała ona prawdopodobnie z małej liczby wiernych i małego uposażenia. Formy pracy duszpasterskiej w placówkach misyjnych nie różniły się od stosowanych w placówkach parafialnych. Inną formą pracy duszpasterskiej było podejmowanie przez dłuższy czas obowiązków duszpasterskich przez zakonników pozostających poza monasterem.

Cerkiew w Iłkukszczie została ufundowana pod koniec XVII w. przez rodzinę Zyberków. Jej powstanie potwierdzono na kapitule bazylianskiej w 1703 r., a w 1713 r. formalnie włączono ją do prowincji litewskiej bazylianów<sup>11</sup>.

Klasztor w Jakobsztadzie został utworzony na potrzeby uchodźców z ziem Rzeczypospolitej przyłączanych na mocy traktatu andruszowskiego w 1667 r. do Rosji. Powstanie jej wpisuje się w szeroko rozumiane plany kolonialne księcia Jakuba<sup>12</sup>. Ośrodek zapewniający realizację potrzeb religijnych przybyłych uchodźców mógł być elementem szerszej strategii ich adaptacji.

Pierwsza świątynia unicka pw. św. Mikołaja w mieście była ufundowana przez miejscowego kupca Jana Werpichowskiego. Jej budowę ukończono 15 czerwca 1678 r. Pod zarząd bazylianów została przekazana na przełomie XVII i XVIII w.<sup>13</sup> Pierwszy wpis w księdze metrykalnej przez pierwszego

---

s. 191–200; A. Mariani, *Jezuici w Inflantach i w Kurlandii (1700–1773). Między wielką polityką a elitą lokalną*, „Zapiski Historyczne” 2012, t. 77, nr 4, s. 113–138.

<sup>11</sup> A. Gil, *op. cit.*, s. 180.

<sup>12</sup> A. Mariani, *op. cit.*, s. 118.

<sup>13</sup> A. Gil, *op. cit.*, s. 172–173.

zakonnika w Jakobstademie Izajasza Koziół vel Koziello odnotowano 17 listopada 1700 r.<sup>14</sup> Na mocy decyzji kapituły zakonnej obradującej w Wilnie w 1713 r. do Jakobstadu przyłączono placówkę z Krzyżborka. Prawdopodobnie z powodu III wojny północnej zakonnicy nie zawsze byli obecni w Jakobstademie i w pracy duszpasterskiej wspomagali ich duchowni diecezjalni. W 1715 r. z fundacji Jana Dominika Borcha w mieście powstała kolejna świątynia pw. Pokrowu Bogurodzicy (Opieki Najświętszej Maryi Panny)<sup>15</sup>.

Fundacje klasztorów bazylianów wpisywały się w intensyfikację aktywności fundacyjnej polskich rodzin i były formą wzmocnienia tożsamości mieszkańców wobec zagrożenia protestanckiej Szwecji<sup>16</sup>. W Iłkukszczie na przełomie XVII i XVIII w. w dobrach Zyberków (Syberg) był ufundowany klasztor jezuicki<sup>17</sup>.

W obu placówkach bazylianów obsadę stanowiło najczęściej trzech zakonników. Na czele konwentu stali przełożeni (superiorzy, starsi, ihumeno-wie). W Jakobstademie w roli przełożonych odnotowani zostali: Chrystoforus Oleszkiewicz (22 lutego 1736–1738)<sup>18</sup>, Ignacy Trubecki (ok. 1752–1754)<sup>19</sup>, Dionisius Smykowicz (1744–1745)<sup>20</sup>, Martinian Olechnowicz (1786)<sup>21</sup>, Joachim Tujewski (ok. 1787–1797)<sup>22</sup>, Jason Sarnowski (przed 1791–1797)<sup>23</sup>. Jako przełożeni w Iłkukszczie odnotowani zostali: Damian Czudowski (od 1737)<sup>24</sup>, Mauritius Pilecki (1745)<sup>25</sup>, Julian Porzecki (ok. 1754)<sup>26</sup>, Kalikst Szczepański (ok. 1783–1786)<sup>27</sup>, Klemens Tyszko (1787)<sup>28</sup>. Inni zakonnicy w tych klasztorach pełnili funkcję kaznodziejów. W Iłkukszczie jako kaznodzieje odnotowani zostali: Ignacy Trubecki (1745), Jason Piweczko (1752), Ambrosius Geller

<sup>14</sup> Т. Рончка-Езиорска, П.А. Езиорски, *op. cit.*, s. 191–192.

<sup>15</sup> A. Gil, *op. cit.*, s. 173–174.

<sup>16</sup> G. Manteuffel, *Zarysy z dziejów krain dawnych inflanckich*, oprac. K. Zajac, Kraków 2007, s. 198.

<sup>17</sup> A. Mariani, *op. cit.*, s. 119.

<sup>18</sup> ÖNB, 3847, k. 265.

<sup>19</sup> ÖNB, 3848, k. 296.

<sup>20</sup> ÖNB, 2799, k. 313v.

<sup>21</sup> ÖNB, 2798, k. 280v.

<sup>22</sup> ÖNB, 3849, k. 380.

<sup>23</sup> ÖNB, 3849, k. 382; Т. Рончка-Езиорска, П.А. Езиорски, *op. cit.*, s. 194–195.

<sup>24</sup> ÖNB, 3847, k. 261.

<sup>25</sup> ÖNB, 2799, k. 289v, 314v.

<sup>26</sup> ÖNB, 3848, k. 302.

<sup>27</sup> ÖNB, 2798, k. 280v.

<sup>28</sup> ÖNB, 2798, s. 20v, k. 441v.

(1754), Spirydion Rucki (ok. 1781–1786), Teofil Radziszewski (ok. 1794–1797), Teofanes Pankiewicz (ok. 1794–1797)<sup>29</sup>. W Jakobsztadzie kaznodziejami byli Ambrozius Pawłowicz (ok. 1752–1754), Teofanes Pankiewicz (1783–1786)<sup>30</sup>. Jako misjonarz w Jakobsztadzie pracował Dionizy Smykowicz (po 26 kwietnia 1737), natomiast w Iłkukszczie – Mauritius Pilecki (po 1735)<sup>31</sup>. W Iłkukszczie w 1787 r. parochem był Laurenty Horbaczewski<sup>32</sup>. W Jakobsztadzie zakonnik Hieronim Wagiera pełnił obowiązki muzyka (1737). W Jakobsztadzie jako katechiści pracowali Patritius Sutkowski (1745), Methodius Radawski (1745), Ephren Dykowski (1797 r.). Pozostali odnotowani w protokołach wizytacyjnych zakonnicy pozostawali bez określonego zakresu obowiązków: w Iłkukszczie: Laurentius Bielecki (ok. 1745), Julianus Porzecki (ok. 1745), Barnabas Ostrowski (1745), Gerwazy Kozaczonek (1754), Hervatius Kozaczyński (1752), Leonard Szlachta (1786), Justus Ławrynowicz (ok. 1774–1786), w Jakobsztadzie: Dionizy Smykowicz, Deanacjanus Babiński (1742), Sylwester Kaczanowski (1745), Sofroniusz Naumowicz, Trubecki Ignacy (1754), Cybulski Martinus (1754), Klement Kozaczonek (1786). Brak jest informacji na temat pochodzenia społecznego zakonników. Fragmentaryczne dane wskazują, że w Iłkukszczie i Jakobsztadzie pracowali zakonnicy pochodzący z rodzin zarówno obrządku łacińskiego (Tadeusz Krzysztofowicz, Justyniusz Ławrynowicz, Kalikst Uszacki), jak i greckiego (Kalikst Szczepański, Julianus Kornilowicz), wywodzący się z różnych regionów państwa polsko-litewskiego: Żmudzi (Tadeusz Krzysztofowicz, Justyniusz Ławrynowicz), ziemi mielnickiej w województwie podlaskim (Kalikst Szczepański), województwa połockiego (Julianus Kornilowicz)<sup>33</sup>. Najlepiej wyedukowany z grona zakonników był przełożony w Iłkukszczie Damian Czudowski, który w latach 1720–1725 zdobywał wykształcenie w rzymskim Kolegium Greckim, gdzie studiował logikę i teologię<sup>34</sup>. Oddelegowanie do Iłkukszczy absolwenta rzymskiego kolegium może świadczyć o zapotrzebowaniu na dobrze wykształconego zakonnika. Poziomem wiedzy teologicznej i talentem kaznodziejskim oraz do wystąpień publicznych wyróżniał się kaznodzieja w Iłkukszczie, Ambroży Geller.

<sup>29</sup> ÖNB, 3849, k. 383v; 2799, k. 314v.

<sup>30</sup> ÖNB, 2798, k. 280; 2798, k. 280v.

<sup>31</sup> ÖNB, 3847, k. 261.

<sup>32</sup> ÖNB, 2798, k. 440v.

<sup>33</sup> ÖNB, 2798, k. 21–21v.

<sup>34</sup> D. Błażejowskiy, *Byzantine Kyivan rite students in Pontifical Colleges, and Seminaries, Universities and Institutes of Central and Western Europe (1576–1983)*, Rome 1984, (analecta OSBM, Sectio I, Vol. 43), s. 85.

Potwierdzeniem jego talentu kaznodziejskiego może być ogłoszone drukiem kazanie pogrzebowe wygłoszone w 1761 r. (już po opuszczeniu Iłkukszty) na ceremonii pogrzebowej Magdaleny z Strybellow Łopottowej Bykowskiej, strażnikowej polnej Wielkiego Księstwa Litewskiego, starościny Bobrojskiej, w obecności koadiutora metropolity Felicjana Filipa Wołodkowicza<sup>35</sup>.

Najważniejszym kryterium doboru obsady była znajomość języków. Zakonnicy podkreślali, że jest ona niezbędna w pracy w tamtejszych placówkach. Oprócz polskiego, łacińskiego, „ruskiego” potrzebna była znajomość litewskiego, niemieckiego, łotewskiego, liwońskiego, żmudzkiego. Dionizy Smykowicz znał ruski, liwoński i litewski, Martinus Cybulski mówił perfekcyjnie w języku łotewskim. Prowadzący pracę duszpasterską na północ od Iłkukszty za rzeką Dźwiną Justynius Ławrynowicz w pracy duszpasterskiej, prowadzonej również wśród wiernych obrządku łacińskiego, najczęściej posługiwał się językami łotewskim i żmudzkiem<sup>36</sup>. Za najbardziej cenną umiejętność Martiniariusza Olechnowicza wizytator uważał jego znajomość języków mieszkańców Semigalii<sup>37</sup>. Bazylianie podejmowali prace translacyjne. Tadeusz Krzysztofowicz deklarował, że będzie zajmował się dostosowywaniem ksiąg liturgicznych do ich używania w języku litewskim i żmudzkiem. Kalikst Uszacki postulował, aby przystosować do języka litewskiego i łotewskiego modlitwy chórowe i wprowadzić ich odmawianie<sup>38</sup>. Znajomość języków raczej nie była efektem edukacji, ale doświadczeń życiowych.

Oprócz kompetencji językowych duże znaczenie w pracy zakonników miała znajomość lokalnych obyczajów. Przełożony placówki w Jakobstademie w 1786 r. zabiegał, aby w tamtejszym klasztorze pozostał Martiniariusz Olechnowicz. Uzasadniał to jego znajomością obyczajów tamtejszej ludności. Sprawiało to, że był słuchany przez wiernych, w przeciwieństwie do innego

<sup>35</sup> Kazanie Niegdyś na Pogrzebie w Bogu zeszyły Jaśnie Wielmożney JMci Pani Magdaleny z Strybellow Łopottowej Bykowskiej, Strażnikowej Polney W.X.L. Starościny Bobrojskiej, Popkowskiej etc. w przytomności Jaśnie Wielmożnego, w Bogu Nayprzywielebieńszego JMci X. Felicjana Filipa Wołodkowicza, Koadjutora pod ow czas ieszcze Metropolij, a teraz już szczęśliwie całej Rusi Metropolity aktualnego, Włodzimierskiego y Brzeskiego Biskupa, Kijowo-Peczarskiego Opata. w Kościele Farnym Bobrojskim, Roku 1761. Przez Xiędza Ambrożego Gellera Prowincyi Litewskiej Bazyliana Wikarego pod te Porę y Kaznodziei Nowogrodzkiego Miane a teraz w Roku 1766. z okazji odprawionych za Duszę Teyże Pani Exekwij do Druku Podane. w Berdyczowie. w Drukarni Karmelu Fortecy Nayświętszey Panny Maryi za Przywilejem J.K.Mci, Berdyczów: druk. Karmelitów, 1766.

<sup>36</sup> ÖNB, 2798, k. 21.

<sup>37</sup> ÖNB, 2798, k. 28ov.

<sup>38</sup> ÖNB, 2798, k. 22.

pracującego wówczas w Jakobsztadzie zakonnika<sup>39</sup>. Informacja ta może świadczyć, że o skuteczności pracy duszpasterskiej decydowała znajomość miejscowej specyfiki i umiejętność dostosowania się do uwarunkowań lokalnych oraz zapewne, przynajmniej częściowa, ich akceptacja. Praca w tych placówkach nie była łatwa, co mogą potwierdzać wnoszone do wizytujących prowincjałów prośby zakonników o przeniesienie do innych monasterów, kierowane m.in. przez Dionizego Smykowicza (1752)<sup>40</sup> i przełożonego Juliana Porzeckiego (1754)<sup>41</sup>. Hervatius Kozaczyński, mimo że był zadowolony z życia religijnego w Iłkuście, doświadczał w tej placówce smutku i prosił o przeniesienie do monasteru w centrum prowincji (1752). Pełniący w 1752 r. obowiązki kaznodziei Jason Piweczko chciał zrezygnować, a jego ambicją było zostać przełożonym w innym monasterze<sup>42</sup>. Po zaledwie 10 miesiącach pracy w Jakobsztadzie w latach 1785–1786 Leonard Szlachta nie był usatysfakcjonowany z miejsca pracy i prosił o przeniesienie do klasztoru w Czerlonie<sup>43</sup>. Przyczyną rezygnacji z pracy były również trudności związane z brakiem zaplecza mieszkaniowego. W 1793 r. Teofil Radziszewski z powodu niedogodności, które były konsekwencją zniszczenia przez pożar monasteru w Iłkuście, braku miejsca, odrębnej celi, w której mógłby przygotować i napisać kazania, postulował o zmianę miejsca pracy. Sugerował przeniesienie do klasztoru w Drohiczynie lub Supraślu, ale zastrzegł, że podejmie również pracę w innej placówce, zarówno pod panowaniem rosyjskim, jak i w państwie polsko-litewskim<sup>44</sup>. Superior w Iłkuście Kalikst Uszacki prosił o przeniesienie do Berezwecza, natomiast Dionizy Smykowicz chciałby przenieść się z Iłkuśty do rodzzonego brata Chryzostoma do klasztoru w województwie brzeskim<sup>45</sup>. Brak jest informacji, aby władze zakonne nie przychyliły się do próśb zakonników. W bazylikańskiej prowincji litewskiej prawdopodobnie brano pod uwagę stopień trudności pracy duszpasterskiej w tych placówkach. Rotacja zakonników była bardzo duża.

Ważnym aspektem pracy duszpasterskiej bazylianów była działalność kaznodziejska. W Iłkuście zakonnicy wygłaszali kazania w niedziele i dni

<sup>39</sup> ÖNB, 2798, k. 280v.

<sup>40</sup> ÖNB, 3848, k. 56.

<sup>41</sup> ÖNB, 3848, k. 302.

<sup>42</sup> ÖNB, 3848, k. 300–301.

<sup>43</sup> ÖNB, 2798, k. 281.

<sup>44</sup> ÖNB, 3849, k. 383v–384.

<sup>45</sup> ÖNB, 2798, k. 440.



święteczne w cerkwi bazylikańskiej, jak również w kościele parafialnym obrządku łacińskiego. W czasie poprzedzającym Święta Wielkanocne, w poście, wygłaszane były dodatkowe katechezy<sup>46</sup>. Nie prowadzono dysput publicznych, praktykowanych w innych cerkwiach, np. w Połocku. Wynika to prawdopodobnie z nielicznej obsady i ograniczeń czasowych zakonników oraz braku dostępu do zasobnej biblioteki. O wkładzie pracy zakonników w przygotowanie kazań świadczy skarga Teofila Radziszewskiego na trudności w napisaniu, które wynikały z braku własnej celi (Iłkuksza). Przed kaznodziejami wierni stawiali również wymagania. W Jakobstademie mieszczanie za naganne uważali odczytywanie kazań z kartki, a oczekiwali wygłaszanych z pamięci. Krytykowali również kaznodzieję za zbyt krótkie kazania oraz oskarżali o zaniedbania w edukacji młodzieży (1797)<sup>47</sup>.

W Jakobstademie urozmaiceniem formy pracy duszpasterskiej była muzyka instrumentalna wykonywana przez zespół. Przebywający w tej placówce od 1735 r. zakonnik Hieronim Wagiera był muzykiem. Oprócz niego skład zespołu muzycznego tworzyli: Ignacy Sledzierski (dyrygent i kierownik zespołu), Joachim Polak (waltornista), Bazyli Hrehorowicz (brak informacji o funkcji w zespole), Marcin Pierhorowicz (oboista), Antoni Uszacki (trębacz). Nie znamy pochodzenia i drogi edukacji muzyków. Być może zdobywali przygotowanie w bursie muzycznej prowadzonej przez jezuitów przy klasztorze w Iłkukszczie<sup>48</sup>. Kapela uświetniała muzyką ceremonie religijne w cerkwi oraz grała na potrzeby klasztorne. Klasztor zapewniał muzykom wikt. Marcin Pierhorowicz był jednak utrzymywany systemem „z porcji”, czyli prawdopodobnie wypłacanej gotówki. Ignacy Sledzierski otrzymywał natomiast wysokie wynagrodzenie (prawdopodobnie rocznie 100 zł) oraz kontusz z francuskiego sukna. Opłacało go miejscowe bractwo<sup>49</sup>. Może to sugerować, że inicjatorami wprowadzenia muzyki instrumentalnej do cerkiewnych wnętrz w liturgii i podczas ceremonii religijnych byli świeccy, zapewne podejmujący dążenia do uatrakcyjnienia przekazu treści religijnych, być może wynikające z chęci naśladowania oprawy liturgii i nabożeństw w ośrodkach jezuickich, np. w Iłkukszczie<sup>50</sup>. Muzyka instrumentalna w cerkiewnych wnętrzach była innowacją w tradycji liturgii cerkiewnej. Dla

<sup>46</sup> ÖNB, 2798, k. 441; 3849, k. 383v.

<sup>47</sup> ÖNB, 3849, k. 380v.

<sup>48</sup> M. Inglot, *Kolegium księży jezuitów w Iłkukszczie*, Kraków 2000, s. 60–62.

<sup>49</sup> ÖNB, 3847, k. 261.

<sup>50</sup> M. Inglot, *op. cit.*, s. 43.

wiernych była formą uświetnienia nabożeństw i imprez towarzyszących. Wierni stawali się uczestnikami kultury muzycznej zarezerwowanej dla elit. Atrakcyjność zespołu muzycznego prawdopodobnie przyciągała okoliczną ludność, również spoza społeczności unickiej. Przynależność do zespołu muzycznego stała się przeszkodą dla przestrzegania dyscypliny zakonnej przez Hieronima Wagierę. Przełożony Dionizy Smykowicz zarzucał mu łamanie klauzury, absencję na modlitwach chórowych w klasztorze. Skarżył się, że nie czyta książek i przyczynia się do skandali<sup>51</sup>.

Jeden z zakonników z monasteru w Iłkuście, Justynius Ławrynowicz, w latach 70. i 80. XVIII w. podjął pracę na dworze Józefa Zyberka w miejscowości Liksna, będącej po 1772 r. pod panowaniem rosyjskim. Wraz z misją jezuitów prowadził tam pracę duszpasterską wśród licznie zamieszkujących okolice wiernych katolików obrządku greckiego, pozostających bez opieki duszpasterskiej<sup>52</sup>. W ufundowanej w XVIII w. przez Zyberków „Missio Zyberkoviana” pracowali misjonarze jezuicy<sup>53</sup>.

Nie znamy liczby osób korzystających z posługi duszpasterskiej bazylianów. Regularnie kontrolowane księgi metrykalne świadczą o systematycznie udzielanych sakramentach. O niewielkiej liczbie wiernych mówią fragmentaryczne dane z Iłkušty z lat 1784–1797 dotyczące liczby małżeństw, których odnotowano 15 (średnio nieco więcej niż jedno rocznie). 27 osób w tym czasie zmarło (średnio ok. dwie rocznie), udzielono 59 chrztów (średnio ponad cztery rocznie)<sup>54</sup>. Wierni korzystający z posługi duszpasterskiej zarówno w Iłkušcie, jak i Jakobsztadzie byli rozproszeni. W świetle wizytacji z lat 1738 i 1786 w Jakobsztadzie zakonnicy utrzymywali dwa konie, które zapewniały transport do osób starszych<sup>55</sup>. W Iłkušcie, pomimo że parafia była rozległa, zakonnicy nie mieli do dyspozycji koni<sup>56</sup>. Prawdopodobnie społeczność wiernych w przeważającej liczbie stanowili tam mieszczanie. Wizytator w 1797 r., opisując społeczność unitów z Iłkušty, zauważył, że jest wielu oberżystów i wielu trudni się garbarstwem, natomiast nie posiadają w niej żadnego autorytetu osoby ze stanu szlacheckiego<sup>57</sup>. Może

<sup>51</sup> ÖNB, 3847, k. 265.

<sup>52</sup> ÖNB, 2798, k. 440.

<sup>53</sup> M. Inglot, *op. cit.*, s. 52

<sup>54</sup> ÖNB, 2798, k. 22;

<sup>55</sup> ÖNB, 2798, k. 281; 3847, k. 265.

<sup>56</sup> ÖNB, 2798, k. 441.

<sup>57</sup> ÖNB, 3849, k. 383v.

to świadczyć o słabej pozycji ekonomicznej szlachty lub małej liczbie osób pochodzenia szlacheckiego wśród unitów. Działalność duszpasterska bazylianów nie ograniczała się do wiernych obrządku greckiego. W Jakobstademie w 1797 r. wizytator zauważył, że zakonnicy z troską podchodzą do wiernych obu obrządków i udzielają sakramentów zarówno w obrządku greckim, jak i łacińskim. Zalecił renowację kielicha do przechowywania Eucharystii rytu łacińskiego<sup>58</sup>, co może być potwierdzeniem praktyki prowadzenia pracy duszpasterskiej wśród wiernych Kościoła rzymskokatolickiego od wielu lat i planach kontynuacji w przyszłości. Bazylianie mogli również zapewniać opiekę duszpasterską prawosławnym, najczęściej mieszczanom, którzy przeszli na unię dzięki działalności jezuitów<sup>59</sup>.

Mimo niewielkiej liczebności wierni aktywnie uczestniczyli we wspólnocie parafialnej. W obu wspólnotach funkcjonowały bractwa. Więcej informacji odnotowanych zostało o formach aktywności bractwa w Jakobstademie. Partycypowało ono w finansowaniu różnych przedsięwzięć: w 1738 r. ufundowało kontusz dla kierującego pracą zespołu muzycznego, w 1797 r. kandelabr do ozdoby cerkwi<sup>60</sup>, dbało o ozdobę świątyni, ufundowało świeczniki. Bractwo posiadało skarbonę, w której zbierano pieniądze na wydatki związane z działalnością. Członkowie bractwa uczestniczyli w procesjach<sup>61</sup>.

Do bractw należeli przedstawiciele miejskich elit: w 1797 r. odnotowani zostali Franciszek Zajkowski, członek rady miejskiej, i Paweł Drużyna, inspektor dobrego porządku miasta Jakobstadt. Wykazywali się oni poczuciem współodpowiedzialności za funkcjonowanie wspólnoty parafialnej przy bazylikańskim monasterze. Podczas wizytacji wyrazili zaniepokojenie sytuacją w klasztorze, w którym zamieszkiwała kobieta z trojgiem dzieci. Wskazywali, że sytuacja ta stwarza wyznawcom innych religii okazję do szyderstw i jest powodem złej opinii o zakonnikach. Upominali się również o zwrot budynku szpitala dla ubogich, przywłaszczonego przez klasztor i używanego na potrzeby zakonników. Uznawali tę sytuację za skandaliczną. Bractwo posiadało swój własny budżet, z którego wydatków i dochodów sporządzało sprawozdanie. Jeden jego egzemplarz był przekazywany do monasteru, drugi pozostawał u starszego bractwa, wybranego spośród nobliwych mieszczan.

<sup>58</sup> ÖNB, 3849, k. 382.

<sup>59</sup> A. Mariani, *op. cit.*, s. 133; W latach 1691–1765 odnotowano 38 przypadków nawróceń z prawosławia, które dokonały się u jezuitów w Iłkukszie. M. Inglot, *op. cit.*, s. 40.

<sup>60</sup> ÖNB, 3847, k. 266.

<sup>61</sup> ÖNB, 3849, k. 380.

Sprawozdanie z dochodów i wydatków było upubliczniane. W podobny sposób finanse prowadziło i dokumentowało bractwo w Iłkuście<sup>62</sup>.

Mieszczanie oczekiwali od zakonników prowadzenia działalności edukacyjnej. W Iłkuście w 1797 r. kaznodzieja Kalikst Szczepański uczył w szkole czterech uczniów „doktryny chrześcijańskiej”<sup>63</sup>. Mieszkańcy Jakobsztadu mieli większe oczekiwania wobec zakonników. Zabiegali, aby bazylianie prowadzili szkołę, do której mogliby posłać synów na naukę pisania, czytania i w celach wychowawczych. Mnichom podejmującym działalność pedagogów, aby nie odczuwali uciążliwości, mieszczanie zapewniali wikt i wynagrodzenie, zarówno w formie gratyfikacji finansowej, jak i w postaci zboża (siekowe)<sup>64</sup>. Trudno jest potwierdzić, czy bazylianie odpowiedzieli pozytywnie na propozycje mieszczan i przygotowali odpowiadającą ich oczekiwaniom ofertę edukacyjną. Wcześniejsza działalność oświatowa bazylianów w Jakobsztadzie budziła zastrzeżenia zarówno mieszczan, narzekających na brak dbałości w edukacji młodzieży, jak i władz zakonnych, oceniających zaniedbania nauczania w szkole parafialnej jako naganne<sup>65</sup>. Pomimo tych negatywnych ocen oczekiwania wobec zakonników i kryteria oceny potwierdzają, że potencjał oświatowy zgromadzenia w percepcji społecznych był oceniany bardzo wysoko.

Przy monasterach funkcjonowały biblioteki. Na obecnym etapie badań nie znamy ich wielkości i zawartości księgozbiorów. Możemy przypuszczać, że podobnie jak w innych placówkach znajdowały się tam książki potrzebne do przygotowywania kazań i działalności duszpasterskiej. Pod koniec XVIII w. w trudnej sytuacji była biblioteka w Iłkuście<sup>66</sup>. W pożarze miasta wraz z monasterem ucierpiał księgozbiór. Część ksiązek ocalała z pożaru została zinwentaryzowana i przekazana do biblioteki usytuowanej przy rynku<sup>67</sup>. Mogła to być biblioteka zakonna zgromadzenia misjonarzy, w której zasobach w pierwszej połowie XIX w. znajdował się również księgozbiór rodziny Zyberków, lub biblioteka kościoła parafialnego pw. Rozesłania Apostołów<sup>68</sup>.

<sup>62</sup> ÖNB, 3849, k. 382.

<sup>63</sup> ÖNB, 2798, k. 20v.

<sup>64</sup> ÖNB, 3849, k. 381v.

<sup>65</sup> ÖNB, 3849, k. 380v.

<sup>66</sup> ÖNB, 2798, k. 441.

<sup>67</sup> ÖNB, 3849, k. 383.

<sup>68</sup> U. Paszkiewicz, *Catalogus cathalogorum. Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej od XVI wieku do 1939 roku. Spis scalony, poprawiony i uzupełniony*, t. 1, Warszawa 2015, s. 276.

Biblioteka potrzebowała zaopatrzenia w potrzebne zakonnikom książki<sup>69</sup>. W Jakobstademie w 1797 r. wskazano na braki książek z teologii moralnej i podręczników, które mogą być wykorzystane w edukacji<sup>70</sup>.

Centrum życia społeczności parafialnej stanowiły świątynie. Prawdopodobnie nie były to obiekty o dużej powierzchni. W Iłkukszczie świątynia opisywana w 1787 r. była drewniana, tynkowana na zewnątrz. Nie była nowa, wymagała reperacji. W pożarze miasta, do którego doszło 3 maja 1791 r., cerkiew, podobnie jak pozostałe budynki użytkowane przez bazylianów, uległy zniszczeniu. Zakonnicy wraz z wieloma mieszkańcami, którzy utracili domy, przenieśli się na dwór Jana Tadeusza Zyberka do Liksny. W jednym z pomieszczeń pałacu została utworzona kaplica. Była ona jednak zbyt ciasna<sup>71</sup>. Trudno potwierdzić, kiedy bazylianie zdołali odbudować kościół. Zabiegał o to przeprowadzający wizytację prawdopodobnie bazylianin Sylwester Antonowicz, który w czasie wizytacji w celu wsparcia odbudowy klasztoru odwiedził Jana Tadeusza Zyberka. Zapewniał, że świątynia będzie odbudowana ze składek wiernych, a celem jego wizyty jest pozyskanie donatora. Jan Tadeusz Zyberk poinformował, że nie może wesprzeć budowy świątyni i przekazał informację o zagrożeniu Kościoła unickiego, co skutkuje tym, że zapewnienie opieki będzie utrudnione. Dalszą działalność bazylianów wojewoda powierzył protekcji biskupa wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego<sup>72</sup>. Jan Tadeusz Zyberk z pewnością był zorientowany w planach Rosji w kwestii likwidacji Cerkwi unickiej, skutkujących również kasatą bazylianów. Był właścicielem pałacu w Warszawie wynajmowanego na potrzeby posła rosyjskiego Otto Magnusa Stackelberga<sup>73</sup>. Pomoc przy odbudowie monasteru zadeklarowali mieszczanie<sup>74</sup>.

W Jakobstademie drewniana świątynia została wzniesiona około 1736 r. dzięki staraniom długoletniego superiora Dionizego Smykowicza. Podczas wizytacji w 1754 r. jej stan techniczny nie budził zastrzeżeń, oceniono ją jako należycie utrzymaną<sup>75</sup>. W latach 80. XVIII w. podjęto budowę lub

<sup>69</sup> ÖNB, 2798, k. 21.

<sup>70</sup> ÖNB, 3849, k. 380v.

<sup>71</sup> ÖNB, 3849, k. 383.

<sup>72</sup> ÖNB, 3849, k. 384.

<sup>73</sup> P. Skowroński, „Trudno przeciw wodzie płynąć”. Ignacy Twardowski w okresie I rozbioru Polski, [w:] *Zmierzch i świt. Stanisław August i Rzeczpospolita 1764–1795*, red. A. Antoniewicz, R. Kosińska, P. Skowroński, Warszawa 2015, s. 168.

<sup>74</sup> ÖNB, 3849, k. 384.

<sup>75</sup> ÖNB, 3848, k. 296v.

przebudowę cerkwi. Podczas wizytacji w 1786 r. postęp prac wewnątrz i na zewnątrz został oceniony jako rokujący ich bezproblemowe ukończenie. Zgromadzone zostały materiały budowlane i zapewnione wsparcie darczyńców. Na przeszkodzie pomyślnemu ukończeniu stanęły błędy konstrukcyjne. Obiekt nie został wykonany zgodnie ze sztuką budowlaną. Fundamenty były źle wykonane i uniemożliwiały podwyższenie kaplicy po prawej stronie oraz ukończenie sklepienia. Wewnątrz i częściowo na zewnątrz świątyni prawdopodobnie w formie fryzu poprowadzony był pas dekoracyjny fresków i malowideł ściennych. Obok cerkwi wzniesiono dzwonnice, w której umieszczone były jeden większy i dwa mniejsze dzwony<sup>76</sup>.

Modyfikacjom i przeobrażeniom ulegały cerkiewne wnętrza. W Iłkuście wewnątrz cerkiewne w latach 80. XVIII w. wzbogaciło się o pięć ołtarzy. W 1797 r. nie były jeszcze ukończone i przystosowane do celebracji<sup>77</sup>. Brak jest wzmianki o ikonostasie. W tym czasie w nowej cerkwi w Jakobsztadzie nie zrezygnowano z ikonostasu, w którym umieszczone zostały ikony m.in. Matki Bożej z Jezusem (ozdobiona dwoma srebrnymi koronami), św. Mikołaja (ozdobiona srebrnym krzyżem i mitrą), bł. Jozafata Kuncewicza (ozdobiona srebrną mitrą, aureolą i łańcuszkiem), św. Antoniego (ozdobiona trzema srebrnymi koronami). Srebrna korona zdobiła również ikonę *Dolorosa Matris*. Bogactwem ozdób wyróżniała się wyeksponowana na kolumnie statua, prawdopodobnie Najświętszej Maryi, ozdobiona srebrnymi naramiennikami, łańcuszkami, bransoletkami, koralami. Figura była obecna w jakobsztadzkiej świątyni prawdopodobnie już wcześniej, gdyż przed rokiem 1797 była naprawiana. Liczne wota potwierdzają długotrwały kult. W tradycji cerkiewnej preferowane są ikony. Obecność znacznej wielkości rzeźby można uznać za innowację. Wyposażenie cerkwi było w trakcie wzbogacania o trzy ołtarze. Jeden z nich wyróżniał się wielkością. Architektem i wykonawcą murowanego ołtarza, będącego w trakcie przygotowań do położenia tynku był Hilarion Szystowski. Ołtarz postawiono w kaplicy, która była za mała w stosunku do wielkości ołtarza. Fundatorem ołtarza i umieszczonej w nim rzeźby Jezusa był szlachcic Michał Borowski. W intencji jego duszy odprawiano w czwartą niedzielę miesiąca mszę czytaną. Drugi ołtarz, pw. św. Antoniego, był usytuowany również w kaplicy i pozostawał na etapie prac wykończeniowych. Sfinalizowanie prac powierzono

<sup>76</sup> ÖNB, 3849, k. 380.

<sup>77</sup> ÖNB, 2798, k. 439v.

obecnym i przyszłym duchownym. Wyposażenie cerkwi dopełniały ręczniki wokół ikon, siedem par większych i cztery pary mniejszych kandelabrow<sup>78</sup>. W wyposażeniu cerkwi w Jakobstademie znajdowała się monstrancja ufundowana przez Laurentego i Agatę Kiryattów w zamian za modlitwę za ich dusze i publiczne wspomnienia w modlitwach. Zobowiązanie to nie było wykonywane, ponieważ podczas wizytacji w 1797 r. do wizytatora przybyli spadkobiercy fundatorów monstrancji wraz z dokumentami potwierdzającymi akt fundacji w celu wyegzekwowania zobowiązań bazylianów. Po interwencji wizytator zalecił realizację modlitw<sup>79</sup>. Bogate wyposażenie cerkwi w Jakobstademie odzwierciedla poziom zamożności wspólnoty wiernych, a przynajmniej części jej członków.

Miejszem zamieszkania zakonników w Iłkukszczie w połowie XVIII w. był budynek wzniesiony z cegły, pokryty gontem, podpiwniczony, mieszczący osiem cel oraz kaplicę mogąca pomieścić 10 osób. Wielkość budynku zaspokajała potrzeby wspólnoty zakonnej. Obok niego stały stajnie, obory, spichlerze. Stan czystości gmachów nie wzbudził zastrzeżeń wizytatora, który zauważył „złe powietrze” spowodowane bliskością innych gospodarstw<sup>80</sup>. W świetle wizytacji przeprowadzonej w 1787 r. zakonnicy w Iłkukszczie mieli do dyspozycji drewniany, tynkowany monaster z wygodnym refektarzem, kuchnią, a superior zamieszkiwał w odrębnie usytuowanych celach, oddzielonych oficyną<sup>81</sup>. Po zniszczeniu zabudowań klasztornych w trakcie pożaru miasta zakonnicy znaleźli schronienie na dworze Jana Tadeusza Zyberka w Likśnie. Zajmowali dwa pokoje na wyższej kondygnacji. W tej lokalizacji pozostawali co najmniej do 1797 r.<sup>82</sup> W Jakobstademie zakonnicy zamieszkiwali w drewnianym budynku. W opinii wizytatora w połowie XVIII w. był on dobrze utrzymany<sup>83</sup>. Kilkadziesiąt lat później uległ zniszczeniu, a wizytator zauważył w rezydencji niestabilne fundamenty<sup>84</sup>.

Informacje o działalności bazylianów w placówkach w Inflantach wskazują na podejmowanie pracy duszpasterskiej w miejscach wymagających wielostronnego przygotowania lingwistycznego i duszpasterskiego. Wpisywali się

<sup>78</sup> ÖNB, 3849, k. 380.

<sup>79</sup> ÖNB, 3849, k. 381v.

<sup>80</sup> ÖNB, 3849, k. 380.

<sup>81</sup> ÖNB, 2798, k. 439v

<sup>82</sup> ÖNB, 3849, k. 380v.

<sup>83</sup> ÖNB, 3848, k. 296v.

<sup>84</sup> ÖNB, 2798, k. 280v.

w miejscowe środowiska, które miały oczekiwania wobec zakonników mające na celu podniesienie poziomu wykształcenia i oświaty. Działalność bazylianów w środowisku wielokulturowym i wielowyznaniowym świadczy o dużej uniwersalności kultury *Slavia Unita*. Formy aktywności potwierdzają duży potencjał zgromadzenia do prowadzenia różnych form duszpasterstwa na obszarach peryferyjnych, wymagających przystosowania się do zastanych okoliczności.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

- Kazanie Niegdyś na Pogrzebie w Bogu zeszyły Jaśnie Wielmożney JMci Pani Magdaleny z Strybellow Łopotowey Bykowskiej, Strażnikowey Polney W.X.L. Starościny Bobroyskiej, Popkowskiej etc. w przytomności Jaśnie Wielmożnego, w Bogu Nayprzywielebniejszego JMci X. Feliciana Filippa Wołodkowicza, Koadjutora pod ow czas ieszcze Metropolij, a teraz już szczęśliwie całej Rusi Metropolity aktualnego, Włodzimierskiego y Brzeskiego Biskupa, Kijowo-Peczarskiego Opata. w Kościele Farnym Bobroyskim, Roku 1761. Przez Xiędza Ambrożego Gellera Prowincyi Litewskiej Bazyliana Wikarego pod te Porę y Kaznodziei Nowogrodzkiego Miane a teraz w Roku 1766. z okazji odprawionych za Duszę Teyże Pani Exekwij do Druku Podane. w Berdyczowie. w Drukarni Karmelu Fortecy Nayświętszey Panny Maryi za Przywilejem J.K.Mci, Berdyczów: druk. Karmelitów, 1766.
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 2798, Visitationes Monasteriorum (O.S.B.M.) Provinciae Littuaniae ab anno 1784 ad annum 1788 per Reverendissimum Patrem Porphyrum Skarbek Wazynski.
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 2799, Visitationes Monasteriorum (O.S.B.M.) a Reverendissimo Koniaczewski peractarum ab anno 1742 usque ad Capitulum generale Brestense 1747.
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3844–3846, Acta Congregationis Basilianae sub Leone Kiszka Proto-Archimandrita eiusdem congregationis (1702–1725).
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3847, Visitationes Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1736–1741.
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3848, Visitationes Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1751–1755.
- Österreichische Nationalbibliothek, Wien, Sammlung von Handschriften und alten Drucken Signatur: Cod. Ser. n. 3849, Visitationes Monasteriorum Ordinis S. Basilii. 1793–1798.



## OPRACOWANIA

- Błażejowski D., *Byzantine Kyivan rite students in Pontifical Colleges, and Seminaries, Universities and Institutes of Central and Western Europe (1576–1983)*, Rome 1984, (Analecta OSBM, Sectio I, Vol. 43).
- Gil A., *Kościół wschodnie w Inflantach i ich zaplecze w okresie od XIII do początku XIX wieku. Konteksty – uwarunkowania – tradycje*, Lublin 2019.
- Inglot M., *Kolegium księży jezuitów w Iłkukszczie*, Kraków 2000.
- Лісейчыкаў Д.В., *Матэрыялы генеральных візітацый манастыроў Літоўскай правінцыі базыльянскага ордэна XVIII ст. у фондах Аўстрыйскай нацыянальнай бібліятэкі*, [w:] *Беларускія Архівы на мяжы тысячагоддзяў: здыбыткі і страты*, Мінск 2019, s. 197–215.
- Manteuffel G., *Zarys z dziejów krain dawnych inflanckich*, oprac. K. Zajas, Kraków 2007.
- Mariani A., *Jezuici w Inflantach i w Kurlandii (1700–1773). Między wielką polityką a elitą lokalną*, „Zapiski Historyczne” 2012, t. 77, nr 4, s. 113–138.
- Paszkiwicz U., *Catalogus cathalogorum. Inwentarze i katalogi bibliotek z ziem wschodnich Rzeczypospolitej od XVI wieku do 1939 roku. Spis scalony, poprawiony i uzupełniony*, t. 1, Warszawa 2015.
- Рончка-Езиорска Т., Езиорски П.А., *Базилианский „монастырь” в Якобштадте в свете источников из архива графов Борхов в Варацклянах*, „Vēsture. Avoti un Cilvēki. History. Sources and People” 2019, 22, s. 191–200.
- Sęczyk P., *Zaginiona kronika do dziejów Białej Podlaskiej w XVII w.*, „Rocznik Białsko-podlaski” 2015, t. 23, s. 335–341.
- Skowroński P., *„Trudno przeciw wodzie płynąć”. Ignacy Twardowski w okresie I rozbioru Polski*, [w:] *Zmierzch i świt. Stanisław August i Rzeczpospolita 1764–1795*, red. A. Antoniewicz, R. Kosińska, P. Skowroński, Warszawa 2015.
- Wereda D., *Biblioteka bazylianów w Białej Podlaskiej*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne” 2019, nr 112, s. 419–437.

## Summary

---

### **Basilian monks in Iłukste and Jakobstad in the light of inspection protocols from the resources of the Austrian National Library in Vienna**

The article presents the activity of the Order of Basilian monks in mission facilities located in northern borderlands under the influence of the Kiiv Uniate Archdiocese: in Jakobstad (Courland) and Iłukste (Semigallia). The church in Iłukste was founded at the end of the 17<sup>th</sup> century by the family Zyberok. The facility in Jakobstad was founded for the needs of refugees from the lands of

the Commonwealth annexed to Russia by virtue of the Truce of Andrusovo in 1667. The foundations of Basilian monasteries were part of the intensification of the foundational activity of Polish families and were a form of the reinforcement of the inhabitants' identity in face of the threat from protestant Sweden. The staff in both facilities were usually three monks coming from families of the Greek or Latin rite from different regions of the Polish-Lithuanian state. The most important criterion of the selection of monks was their command of the languages: Lithuanian, German, Latvian, Livonian and Samogitian. Working monks emphasized that it was indispensable in work at the facilities there. Beside language competences the knowledge of local customs was of considerable importance in the monks' work. Work in those facilities was not easy, which may be confirmed by requests of monks for transferring to other monasteries applied to inspecting provincial superiors. The monks conducted pastoral, preaching and catechetical activities. In Jakobstad instrumental music played by an orchestra was a relief in their pastoral work. One of the monks from the monastery in Ilūkste in the 1770s and 1780s worked at the court of Józef Zyberk in Liksna. Together with the Jesuits' mission, he conducted a pastoral activity among Catholics of the Greek rite, who numerously inhabited the area, and remained without a pastoral care. Church fraternities were active at both facilities. The residents of Jakobstad had greater expectations from the monks. They wanted the Basilians to conduct a school where they could send their sons to learn to write, to read and for formative purposes. The monasteries had libraries. The rich furnishing of the church in Jakobstad reflects the considerable level of wealth of the faithful community, or at least some of its members. After the monastery and the church were destroyed in the fire of the town, the monks in Ilūkste moved to Jan Tadeusz Zyberk's estate in Liksna. The information of the Basilian monks' activity in the Livonian facilities show that they conducted pastoral work in places requiring versatile linguistic and pastoral preparation.

They became part of local communities, which had expectations from the monks referring to raising the standard of education. The activity of the Basilian monks in the multicultural and multid denominational environment is the evidence of the great universality of *Slavia Unita* culture. Different forms of activity confirm the great potential of the Order in conducting various forms of ministry in peripheral areas, which required adjusting to different circumstances.